

Sprawozdanie z XVI Sesji Edukacyjnej „Jeśli nie pamięć, to co? Edukacja w miejscach pamięci narodowej”, 8 czerwca 2021 r.

W dniu 8 czerwca 2021 r. odbyła się kolejna odsłona sesji edukacyjnej „Jeśli nie pamięć, to co? Edukacja w miejscach pamięci narodowej” – wydarzenia, cyklicznie organizowanego przez Centralne Muzeum Jeńców Wojennych (CMJW) jako forum wymiany myśli na temat edukacji w miejscach pamięci. Tegoroczna edycja nosiła tytuł „Terapeutyczna moc przeszłości. Edukacja muzealna dla pokolenia Z”. Organizatorzy (online) zdecydowali się podjąć tę tematykę zainspirowani doświadczeniami pracy prowadzonej w warunkach pandemii COVID-19. Głównym celem spotkania była wymiana poglądów na temat wykorzystywania przeszłości do mówienia o problemach współczesnej młodzieży, nazywanej „pokoleniem Z” (a także „post-milleniarsi” i „zoomersi”). Są to osoby, które dorastały w świecie przesiąkniętym nowymi technologiami. Pomysłodawcy tematyki tegorocznych obrad założyli, że praca edukacyjna z „pokoleniem Z”, wymaga odmiennego podejścia i przez to wiąże się zarówno z nowymi możliwościami – głównie w wykorzystywaniu nowych technologii, ale także z zagrożeniami stojącymi przed rodzicami, nauczycielami oraz wszystkimi edukatorami.

Spotkanie otworzyła dr Violetta Rezler-Wasielewska, dyrektor CMJW, która wyraziła zadowolenie, że mimo wciąż trwającej pandemii, udało się zorganizować tegoroczną sesję. Następnie głos zabrała dr Iwona Konopnicka, prezes Stowarzyszenia Przyjaciół CMJW, która zachęciła zgromadzonych do intensywnej wymiany myśli podczas dyskusji. Obrady moderowała dr Anna Czerner z Działu Naukowego CMJW, a nad koordynacją zadań związanych z organizacją spotkania czuwała dr Anna Wickiewicz, kierownik Działu Edukacji i Wystaw Muzeum.

Na samym początku uczestnicy wysłuchali nagrania wypowiedzi Wandy Traczyk-Stawskiej, wieloletniego pedagoga, powstańca warszawskiego i jeńca wojennego. Jej relacja rozpoczęła się od momentu, w którym walka w stolicy dobiegła końca, a powstańcy trafili do niemieckiej niewoli. Opisała towarzyszące jej wtedy emocje. Wypowiedź dotyczącą życia w obozie zbudowała wokół relacji na temat tego, jak udało jej się przetrwać. Wspominała odwagę, determinację, wzajemne wsparcie i dobrą organizację społeczności dziewcząt, które prowadziły działalność edukacyjną mimo niezwykle ciężkich warunków, co pozwoliło im przeżyć ten niewyobrażalnie trudny czas.

Organizatorzy otworzyli sesję tą relacją, wyrażając niepewność czy „pokolenie Z” poradziłoby sobie z trudami wojny i niewoli, tak jak zrobiła to generacja W. Traczyk-Stawskiej. Jej relacja była przestrożą oraz punktem wyjścia do dyskusji nad tematem obrad.

Następnie głos zabrał dr hab. Jacek Kurzępa, poseł, działacz społeczny i socjolog. Poruszył temat porozumiewania się z młodym pokoleniem w oparciu o kanwę historyczną i podejście, w którym można prowadzić tego typu komunikację. Wskazał dwa poziomy, na których odbywa się proces międzyludzkiej komunikacji – racjonalność i emocjonalność. Jednocześnie stwierdził, że to emocje najczęściej dominują w odbiorze świata przez młodego człowieka. Oddziałuje na niego wiele bodźców oraz różnorodnych aspektów rzeczywistości, wpływających na kształtowanie umysłu i osobowości. Młodzież najczęściej odbiera otaczającą ją rzeczywistość płycej niż robią to dorośli. Rzadko podejmuje próby wejścia w głąb i zrozumienia istoty rzeczy. Utrudnia to komunikację na poziomie racjonalności. Prelegent stwierdził, że młodzi ludzie przede wszystkim powinni zostać zaproszeni do współodpowiedzialności za budowanie ojczyzny. Natomiast edukatorzy, biorąc pod uwagę wszystkie utrudnienia, winni starać się wykorzystywać potencjał narracji historycznej w tworzeniu trwałych, pozytywnych relacji z młodym pokoleniem.

Jako kolejny wystąpił dr Marcin Pietrzak, filozof z Uniwersytetu Opolskiego. Zauważył, że zrozumienie jednego pokolenia przez drugie jest trudne, ponieważ doświadczenie generacji jest wiedzą, której praktycznie nie da się w pełni przekazać. Można jednak się do tego zbliżyć. Prelegent scharakteryzował „zoomersów” jako formację, której zdecydowana większość przedstawicieli wkracza w wiek dorosły później niż robili to ich rodzice i dziadkowie. Jednym z efektów powolniejszego dorastania jest coraz większe skupienie młodzieży w życiowej działalności na konsumpcji. Doktor M. Pietrzak uznał, że przyczyn tego stanu rzeczy można szukać w teoriach dotyczących dorastania. Prelegent zwrócił również uwagę na problem „post-millenialsów” z emocjonalnością, który został także poruszony w poprzednim wystąpieniu.

Następnie głos zabrała dr Violetta Rezler-Wasielewska, rozpoczynając omówienie przedsięwzięcia zrealizowanego przez CMJW we współpracy z Miejskim Ośrodkiem Wychowawczym (MOW) w Nysie oraz Wojskiem Polskim i Bundeswehrą. Od 15 do 25 lipca 2019 r. na terenie Miejsca Pamięci Narodowej w Łambinowicach grupa polskich i niemieckich żołnierzy pracowała wspólnie z wychowankami nyskiej placówki przy oczyszczaniu terenu poobozowego z porastającej go roślinności. Prelegentka podziękowała wszystkim partnerom za ochocze przystąpienie do realizacji przedsięwzięcia i wyraziła nadzieję na kontynuację współpracy w przyszłości.

Z kolei Elżbieta Góra, kierownik Działu Zbiorów i Konserwacji, odpowiedzialna za koordynację prac w Miejscu Pamięci Narodowej, przedstawiła relację z tego przedsięwzięcia w oparciu o rozmowy z żołnierzami. Opisała pozytywną postawę wojskowych, która zrobiła wrażenie na wychowankach MOW-u. Działania realizowano sprawnie i w duchu współpracy, co przełożyło się na wyraźne dowartościowanie młodzieży. Między żołnierzami a wychowankami MOW-u nawiązywały się koleżeńskie relacje. Wojskowi byli usatysfakcjonowani przebiegiem wspólnej pracy i mieli nadzieję, że doświadczenie to pomoże wybrać młodym ludziom odpowiednią drogę życiową.

Przemysław Kanarski, dyrektor MOW-u, stwierdził, że kierowana przez niego placówka jest jedynym tego typu ośrodkiem w Polsce, który realizuje program resocjalizacji poprzez pracę. Uznał to za ważny aspekt działań, których celem jest pomóc młodzieży z problemami, przynoszący wiele pozytywnych efektów, m.in. wspieranie budowy poczucia własnej wartości. Zauważył, że podczas pracy w Łambinowicach młodzież była oceniana przez pryzmat tego, jak wykonuje swoje obowiązki, a nie przez fakt bycia podopiecznymi MOW-u, co w normalnych warunkach zwykle wiąże się ze stygmatyzacją. Podopieczni czuli się wyróżnieni, że mogli poświęcić swój czas, dbając o miejsce pamięci.

Wypowiedź uzupełnił Stanisław Cukr, opiekun młodzież z nyskiego MOW-u. Przyznał, że współpraca z polskimi i niemieckimi żołnierzami była dla jego wychowanków czymś zupełnie nowym i inspirującym. Wyraził również nadzieję na kontynuację współdziałania z Muzeum.

Po przerwie Iwona Cichoń z Działu Archiwum CMJW zaprezentowała nowe narzędzie cyfrowe, oferowane przez Muzeum – wirtualny spacer po terenach pobożowych, dawnym poligonie wojskowym, cmentarzach wojennych oraz wystawach stałych. Prelegentka zademonstrowała możliwości i funkcje aplikacji, przygotowanej w języku polskim i angielskim. Użytkownik może skorzystać z kilkunastu tras tematycznych oraz quizów, pozwalających na sprawdzenie wiedzy nabytej w trakcie zwiedzania. Zauważyła, że wirtualny spacer nigdy nie zastąpi jednak realnej obecności w miejscu pamięci, ale może stanowić jej interesujące rozwinięcie lub alternatywę dla osób, które z różnych powodów nie mogą odwiedzić Muzeum.

Doktor Anna Czerner i dr Anna Wickiewicz przedstawiły dwuczęściowy referat „Poznanie a doświadczenie. Dlaczego nic nie zastąpi wizyty w miejscu pamięci?”. Pierwsza z wymienionych prelegentek omówiła teoretyczne podejścia do interpretacji miejsc pamięci z perspektywy socjologii i studiów kulturowych. Wskazała na początki debaty na temat estetyzacji historii poprzez pielęgnowanie materialnych pozostałości po przemocy, która rozgorzała tuż po II wojnie światowej. Omówiła również teoretyczne podejścia badaczy miejsc pamięci. Zaprezentowane przez nią teoretyczne podejścia do zrozumienia istoty miejsc pamięci, wskazały na różne możliwości ich wykorzystania w procesie edukacji młodego pokolenia oraz zwróciły uwagę na zagrożenia, które mogą się z tym wiązać.

O praktycznej stronie znaczenia wizyty w miejscu pamięci opowiedziała dr Anna Wickiewicz, wykorzystując do tego wpisy zamieszczone przez zwiedzających w księdze pamiątkowej CMJW. Najczęściej zamieszczano krótkie notki, składające się z jednego lub dwóch zdań oraz podpisu. Zwykle nacechowane emocjami, wywołanymi na skutek kontaktu z historią obozów w Lamsdorf. Zwiedzający często zostawiali także wezwania do zachowania pamięci i jej przekazywania przyszłym pokoleniom. Prelegentka zakończyła swe wystąpienie stwierdzeniem, że odwiedzenie miejsca pamięci jest wyjątkowym doświadczeniem, którego nic nie jest w stanie zastąpić, a zapiski zostawione przez zwiedzających są tego wyraźnym świadectwem.

Ostatnią uczestniczką sesji była prof. Anna Matuchniak-Mystkowska z Uniwersytetu Łódzkiego. Na poruszaną problematykę spojrziała jako socjolog kultury, ale także jako wnuczka jeńca wojennego kpt. Konrada Majcherskiego. Przedstawiła wspomnienia rozmów z dziadkiem na temat przeżyć z okresu niewoli, zestawiając je z pamiętnikami innych jeńców oraz dokumentami i opracowaniami historycznymi, kumulatywnie rekonstruowała opowieść o jego losach. Prelegentka zauważyła, że trauma obozowa nie tylko na zawsze pozostaje w pamięci osoby, która jej doświadczyła, ale jest także transmitowana do kolejnych pokoleń. Obowiązkiem starszych generacji jest przekazanie tradycji, natomiast na młodszych ciąży odpowiedzialność jej przejęcia. Profesor A. Matuchniak-Mystkowska przedstawiła różne aspekty pamięci oraz poziomy narracji historycznej, na których należy budować narrację. Wskazała na ogromną rolę muzeów w procesie instytucjonalizacji pamięci o przeszłości i tworzeniu kanałów dojścia do odbiorcy, na spełniane w tym procesie funkcje: poznawczą, estetyczną, ekspresyjną, integracyjną, a nawet terapeutyczną. Ostatnia z nich dała o sobie znać podczas pandemii COVID-19, kiedy wiedza o warunkach egzystencji jeńców wojennych podczas II wojny światowej mogła być wykorzystywana, przeciwdziałając osobistym traumom wywołanym przez wymuszoną izolację.

Dyskusję otworzyła dr A. Czerner, która wskazała przesłanie, wyłaniające się ze wszystkich wystąpień – potrzeba poszukiwania przez edukatorów pracujących z „pokoleniem Z” drogi do symbiozy, odpowiedniej relacji między emocjami a wiedzą. Odniosła się do tego dr I. Konopnicka zauważając, że zmiany w edukacji muszą zająć przede wszystkim na poziomie szkolnictwa, ponieważ aktualnie polska szkoła jest szkołą milczenia o trudnych tematach z przeszłości. Natomiast dr M. Pietrzak został zapytany o to, która z cnót antycznych stoików mogłaby być najistotniejsza dla „pokolenia Z”, oraz co właściwie jest dla tej generacji najważniejsze. Filozof odparł, że perspektywa poznawcza współczesnych młodych ludzi jest wykrzywiona przez emocje. Dlatego Muzeum powinno tworzyć narrację, której motywem przewodnim będzie odwaga, dzięki której jeńcy mieli siłę przetrwać. Skupiając się na tym aspekcie, Muzeum zyskałoby szansę dotarcia do młodych ludzi ze zrozumiałym przekazem i odegrania pozytywnej roli w kształtowaniu ich osobowości. Z tą konstatacją zgodziła się prof. A. Matuchniak-Mystkowska, przywołując wspomnienia dziadka, który przede wszystkim starał się zachować w niewoli tożsamość i w ten sposób przetrwać. Dyskusję oraz całe spotkanie zamknęła dr V. Rezler-Wasielewska, dziękując prelegentom i słuchaczom. Wyraziła również nadzieję, że obrady będą miały pozytywny wpływ na ich pracę edukacyjną.

Dominik Marcinkowski